GAZETA ŚCIENNA »NOWINY« DLA POLSKIEJ WSI

Maj 1943/I. Numer 60

Olbrzymie echo potwornej zbrodni bolszewików:

STALIN ZDEMASKOWANY PRZED CAŁYM ŚWIATEM

Krew zamordowanych oficerów polskich woła o zemstę — ale Anglia życzy sobie, ażeby emigracja polska w Londynie zatuszowała sprawę nieszczęśliwych ofiar terroru komunistycznego

Polscy uczeni kierują pracami na miejscu zbrodni

„Nie ujdzie to bezkarnie bolszewikom!"

Głosy społeczeństwa polskiego w sprawie zamordowania polskich oficerów

Odkrycie pod Katyniem masowych grobów, kryjących szczątki bestialsko wymordowanych przez bolszewików oficerów polskich, wstrząsnęło głęboko społeczeństwem polskim. Oburzenie i bezsilna wściekłość na katów kremlowskich przebija z każdego listu, które masowo napływają do redakcji dzienników polskich ze wszystkich stron kraju i z wszystkich warstw społeczeństwa polskiego. Ze szczególnym oburzeniem piętnują autorzy listów te osoby, które nie chcą uwierzyć w tragedię katyńską. Nie chcą, bo widocznie trująca mgła czerwonej trucizny rozsiewanej przez załganych bolszewików od czasów rewolucji przesłania im jeszcze prawdziwe oblicze „raju" sowieckiego.

Pewien czytelnik z Warszawy pisze:

„Można być zwolennikiem tej czy innej strony, można mieć takie, czy inne zdanie o naszej sytuacji politycznej, jednak nad zbrodnią katyńską każdy uczciwy Polak musi się głęboko zastanowić i wyciągnąć stąd odpowiednie wnioski. W dyskusjach nad tym odkryciem (tylko dlatego, że zostało dokonane przez Niemców) zarzuca się i przeciwstawia się liczbę ofiar poniesionych przez Polaków po tej stronie. Osoby, które przez idiotyczne gadanie i porównywanie strat poniesionych w czasie wojny z Niemcami starają się wybielić bolszewików, są takimi samymi zbrodniarzami, jak ci dranie bandyci bolszewicy. Zapominają ci panowie, że przeżywamy okres okupacji i każdy okupant stojąc na straży porządku i bezpieczeństwa obszarów okupowanych będzie zwalczał wszelkie przejawy działalności nielegalnej, wszelkie przejawy, które by mogły osłabić jego siłę i odporność. Trudno, to jest wojna i w czasie wojny obowiązuje bezwzględne prawo wojenne i każdy v chodzący z nim w kolizję musi ponieść ofiarę. Jest pewna część społeczeństwa polskiego, która spodziewała się wybawienia ze strony bolszewików. Tak, doczekacie się, panowie „wybawienia", ale takiego, jakie spotkało tysiące naszych oficerów, tysiące naszych matek, braci i sióstr wysiedlonych w tundry północy i stepy Kazachstanu. Kto nie był pod panowaniem bolszewików, kto nie zaznał dobrodziejstw raju żydo-komuny, ten może jeszcze łudzić się nadzieją „wybawienia". Szkoda, że ci wybawcy spod znaku sierpa i młota i gwiazdy syjońskiej nie przyszli na pewien czas do Warszawy i innych centralnych miast Polski, może by wówczas ci kawiarniani politycy przekonali się na własnej skórze, co to znaczy raj bolszewicki".

Inny znów czytelnik pisze:

„Ja i całe społeczeństwo polskie nie zostało zaskoczone zbrodnią bolszewicką pod Smoleńskiem, gdyż to jest dewizą bolszewicką i z natury rzeczy logiczność ich postępowania. Takich masowych grobów na terenie Rosji znajduje się dziesiątki tysięcy, a polskich grobów też jest cała masa, o których władze niemieckie jeszcze nie wiedzą. Są one w Szepietówce, Płoskirowie, pod Kamieńcem Podolskim, pod Kozielskiem i pod Bazułukami".

Pewien poznaniak pisze:

„Żyjemy w dwudziestym wieku, kiedy kultura dotarła do każdego zakątka ziemi, a jednak zbrodnię w lasach katyńskich nie można porównać nawet do najazdu Hunnów. Te mogiły spod Katynia są symbolem, są obliczem panów z Kremla. Ta dzikość połączona z premedytacją, jest dla nas ostrzeżeniem na przyszłość, że mając do czynienia z tak zezwierzęconym społeczeństwem, pozostaje tylko zasada — oko za oko, ząb za ząb".

W innym znów liście czytamy:

„Pod wrażeniem relacji z Katynia, łzy cisną się do oczu, chociaż doświadczenia wskazują, że niczemu już dziwić się nie można. A jeżeli równocześnie powoduje mną pasja, to z tytułu wyczucia w całym tym dziele duszy żydowskiej, działającej w swym rozprzestrzenieniu już poza bolszewizmem. I pasja mnie ogarnia, że pewna „swołocz" we własnym kraju ciągle jeszcze zasobnym żydom służy, dostarcza żywności, przechowuje i udziela pomocy. Czas najwyższy, aby wystąpić zdecydowanie przeciwko takim podtrzymywaczom żydowskiego bytu".

„My Polacy — czytamy w jednym z listów — mamy specjalne porachunki z bolszewikami, które przedłożymy im w odpowiednim czasie. Sprawa ta bezkarnie im nie ujdzie, a my odpłacimy się, o ile bolszewicy jeszcze będą w ogóle istnieli. Bez wypowiedzenia paktu i traktatu ryskiego napadli na tyły krwawiącej armii polskiej i wymordowali internowanych oficerów polskich. Napadli jak bandyci zdradziecko, podstępnie, a nie po żołniersku. Będziemy pamiętać o tym i nigdy tego nie zapomnimy" kończy autor listy.

Odkrycie masowych grobów oficerów polskich w Katyniu, jak tego należało oczekiwać, pociągnęło za sobą nowy kryzys w stosunkach pomiędzy polską emigracją i Związkiem Sowieckim. Przebieg tego konfliktu przedstawia się następująco: Czołowi przedstawiciele emigracji w Londynie wydali deklarację w której stwierdzili, że w obliczu bardzo szczegółowych komunikatów wydanych przez władze niemieckie o odkryciu masowych grobów oficerów polskich pod Smoleńskiem i w obliczu kategorycznych oświadczeń o masowych zamordowaniach dokonanych na Polakach wiosną 1940 roku, zachodzi konieczność przeprowadzenia śledztwa i wyjaśnienia tych faktów przez instytucję międzynarodową. Równocześnie zwrócili się do centrali Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie z prośbą o przeprowadzenie szczegółowego śledztwa w Katyniu.

W odpowiedzi na to Moskwa, która na początku próbowała wykrętami wyprzeć się tej zbrodni, widząc bezowocność swych wysiłków wobec niezbitych faktów dnia 25 kwietnia zerwała oficjalnie stosunki z emigracją polską w Londynie. Anglia, zapominając o dawnych gwarancjach udzielonych Polsce wystosowała pod adresem przedstawiciela Polaków w Anglii generała Sikorskiego, ultimatum, domagając się wycofania prośby do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w sprawie Katynia i polecając podporządkowanie się żądaniom Moskwy. Równocześnie gazety sowieckie jak również i angielskie rozpoczęły nagonkę na emigrację polską obrzucając najwstrętniejszymi obelgami zarówno emigracyjny rząd polski jak i w ogóle wszystkich Polaków. Kolonia emigrantów polskich w Londynie, od chwili zerwania stosunków z Rosją Sowiecką wystawiona jest całkowicie na terror żydowsko-komunistyczny. Pomocnicy ambasadora sowieckiego w Anglii żyda Majskiego, traktują Polaków jak zwierzynę, na którą można polować, ponieważ policja brytyjska pozwala im bezkarnie emigrantów prześladować. Członkowie emigracji otrzymują stale od komunistów listy z pogróżkami, w których zapowiedziana jest likwidacja.

Pod nieustannym naciskiem Anglii i Ameryki generał Sikorski zmuszony był do wydania tymczasowego oświadczenia utrzymanego w tonie kompromisowym i usiłującego usprawiedliwić zachowanie się polskiej emigracji. Mimo to Sowiety domagają się przekształcenia obecnego rządu emigracyjnego proponując powołanie w skład nowego rządu kandydatów żydów, którzy byliby dla nich wygodni. Oficerowie oddziałów polskich stacjonowanych w Iraku wnieśli energiczny protest przeciwko tuszowaniu sprawy katyńskiej.

*

Badanie i stwierdzanie tożsamości zwłok oficerów polskich w grobach masowych pod Katyniem w dalszym ciągu postępuje naprzód. Z końcem kwietnia b. r. zebrała się w lesie podkatyńskim międzynarodowa komisja, składająca się ze znanych w świecie lekarskim rzeczoznawców medycyny sądowej. Profesorowie ci pochodzą z 12 krajów europejskich. Na miejscu zbrodni przeprowadzili oni badania naukowe, poświęcając je wyjaśnieniu i potwierdzeniu wielu szczegółów odnoszących się do faktu zamordowania oficerów polskich. Pracami ekshumacyjnymi zajęta jest stale komisja naukowa, w skład której wchodzi trzech profesorów polskich, rzeczoznawców sądowych w dziedzinie kryminalistyki oraz medycyny sądowej. Do ich dyspozycji przebywają już od dłuższego czasu odpowiednie siły fachowo-pomocnicze.

Wynik tych badań z pełną dokładnością naukową potwierdza haniebną zbrodnię katów żydo-komunistycznych.

Prasa polska pisze...

„Gdy po likwidacji państwa polskiego utworzył się na emigracji pseudorząd Sikorskiego i już po pierwszych posunięciach tego zespołu stało się jasne, że może on być jedynie manekinem w rękach rządów alianckich, wówczas niepoprawni wyznawcy wiary w zamorskie gwarancje pocieszali się, mówiąc: „Sikorski musi tak postępować, bo za to otrzymamy pomoc Anglii i Ameryki. Alianci nam się odwdzięczą."

Czegoż istotnie Sikorski nie robił, aby sobie na tę wdzięczność zasłużyć! Posyłał swego żołnierza-tułacza wszędzie tam, gdzie wygodny Anglik nie chciał bić się sam.

Cierpliwie wystawał w przedpokojach Churchilla i Roosevelta, posłusznie podpisał pakt przyjaźni ze Stalinem, katem tylu setek tysięcy Polaków. Aż nareszcie doczekał się wdzięczności ze strony swych protektorów. Zaledwie bowiem zaprotestował przeciwko monstrualnej rzezi 12 000 polskich oficerów, domagając się zbadania sprawy przez międzynarodowe, absolutnie bezstronne czynniki, gdy na rozkaz śmiertelnie obrażonego tym Stalina wytworny pan Eden zażądał ultymatywnie cofnięcia tego rodzaju dyzyderatu oraz na przyszłość „realistycznego ustosunkowania się do sowieckich postulatów", grożąc w przeciwnym razie „reorganizacją politycznego kierownictwa polskiej emigracji".

„Nowy Kurier Warszawski"



Podczas identyfikacji zwłok ofiar w lasku katyńskim wszelkie dokumenty i pamiątki są przez komisję Polskiego Czerwonego Krzyża starannie badane, segregowane i odczyszczane, aby po zakończeniu prac można je było przesłać rodzinom. Na zdjęciu część pamiątek podczas badania.



Fragment największego masowego grobu oficerów polskich zamordowanych w lasku katyńskim przez bolszewików

Zginęli męczeńską śmiercią z rąk ✝ bolszewicko-żydowskich katów:

Ś. P.

Gazeta ścienna, docierająca nawet do najbardziej odległych zakątków wsi, a będąca pewnym informatorem tej części ludności wiejskiej, która zazwyczaj z różnych względów nie może sobie pozwolić na kupno gazet, wydawanych codziennie, uważa za swój obowiązek udzielić czytelnikom swym i przyjaciołom jak najdokładniejszych informacji w sprawie zamordowania polskich oficerów pod Katyniem. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że poważna część zamordowanych pochodzi ze wsi, gdzie do dnia dzisiejszego przebywają jeszcze krewni i znajomi ofiar. Dlatego też pomimo ograniczonego miejsca, którym dysponuje „Gazeta Ścienna", redakcja jej postarała się o umieszczenie w numerze niniejszym i w następnych numerach dokładnej listy zidentyfikowanych dotychczas zwłok nieszczęśliwych ofiar katów moskiewskich. Zaznaczamy jednak, że listę naszą, podobnie do list, wydrukowanych dotychczas we wszystkich polskich gazetach codziennych, można uważać jedynie za listę prowizoryczną, spełniającą zadanie swe przede wszystkim w tym, że odnośnym placówkom Polskiego Czerwonego Krzyża umożliwia zebranie szczegółowego materiału, odnoszącego się do wyliczonych w tym spisie osób. Zezwala on na ustalenie dokładnej już i ostatecznej oficjalnej listy ofiar, która po ukończeniu prac, związanych z wydobywaniem zwłok na miejscu kaźni oraz po ich zidentyfikowaniu ogłoszona będzie przez Polski Czerwony Krzyż w Warszawie. Prace pod Katyniem są nieprzerwanie w toku. Odkryto dotychczas 7 masowych grobów, a największy z nich zawiera przypuszczalnie przeszło 2.500 zwłok. Do końca miesiąca kwietnia zidentyfikowano ogółem 900 zamordowanych. Należy podkreślić, że ustalenie nazwisk jest związane z bardzo poważnymi trudnościami, albowiem nie należy zapominać, że zwłoki znajdowały się w ziemi już trzy pełne lata. Dlatego też istnieje możliwość, że niektóre z nazwisk, zamieszczonych w obecnych listach, mogą być zniekształcone.

W uzupełnieniu podanych już w ostatnim numerze naszej gazety nazwisk zidentyfikowanych szczątków pomordowanych przez bolszewików oficerów armii polskiej, podajemy dalszą listę ofiar.

16. **LUKAS Romuald**, podch. z Chorzowa.
17. **SPYTKOWSKI Stanisław**, oficer sztabowy, przed wojną zamieszkały w Krakowie.
18. **ULRYK Marek**, major służby czynnej, przed wojną zamieszkały we Lwowie.
19. **Dr PECHE Henryk**, kapitan-lekarz w st. sp. 1 Dyonu Żandarmerii w Warszawie.
20. **SIDOR Józef**, kapitan-pilot 3 p. lotn.
21. **JAKUBOWICZ Stanisław**, porucznik, brak bliższych danych).
22. **MAJKOWSKI Janusz**, porucznik (brak bliższych danych).
23. **ADAMEK Józef** (na razie brak szczegółów).
24. **BIERNACKI Franciszek**, oficer służby czynnej, ur. 2. IV. 1897 w Piotrkowie, ost. zam. w Warszawie, ul. Filtrowa 61, m. 8.
25. **Dr CHOMICKI Ludwik** (na razie brak bliższych danych).
26. **CZAJKOWSKI Bohdan**, oficer rez. zam. przed wojną w Kutnie.
27. **DESZCZKA Władysław**, kartograf wojskowy, ur. 1. III. 1892 r. zam. przed wojną w Warszawie, Aleje Ujazdowskie 22, m. 20.
28. **Inż. GRECZYN Stefan Tadeusz**, oficer rez. ur. 15. V. 1902 r. we Lwowie, przed wojną zam. w Cieszynie.
29. **KOŻLIŃSKI Stefan**, oficer rez. ur. 24. IX. rok ?, syn Franciszka i Rozalii z Prosińskich, przed wojną zam. w Warszawie ul. Miodowa 7, (przy szczątkach znaleziono m. in. poświadczenie obywatelstwa, wydane przez Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Warszawskie).
30. **MĄCZYŃSKI A.** z Warszawy, (na razie brak bliższych danych).
31. **ŚLIWIŃSKI Michał**, oficer rez. aptekarz (żona Janina, ost. zam. w Płocku).
32. **SZYMASZKIEWICZ Zdzisław**, oficer rez. ur. 26. V. 1896 w Sosnowcu, syn Zygmunta i Stanisławy, z zawodu księgowy, przed wojną zam. w Warszawie.
33. **TATERKA Alfred**, oficer rez. ur. w Bochni (żona Julia, zam. w Gałkowie pod Warszawą).
34. **ZAJĄCZKOWSKI Roman**, inż. dróg i mostów, znaleziono dowód oficerski i wizytówkę.
35. **KOŻLIŃSKI Stefan**, kapitan.
36. **BARTYS Jan**, urodzony 9 października 1909 roku, zamieszkały w Krakowie, Krupnicza 22. Znaleziono książeczkę oszczędnościową, kalendarz kieszonkowy, zaświadczenie na aparat fotograficzny oraz listy.
37. **WAGNER Mieczysław Stanisław**, podporucznik, ur. 8. VIII. 1904 roku, zamieszkały w Lublinie. Znaleziono dowód osobisty, świadectwo szkolne, kartę pocztową zawierającą nazwisko zidentyfikowanego, fotografię, dwa listy i kalendarzyk.
38. **JAKUBIEC Stanisław**, podporucznik. Znaleziono legitymację kolejową, wizytówkę z nazwiskiem Jerzy Wieczorek oraz notatnik.
39. **KRACZKIEWICZ Kazimierz**, major, ur. 14 października 1894 r. w Tarnogrodzie, zam. w Legionowie. Znaleziono książeczkę oszczędnościową i wyciąg kontowy.
40. **ŁODYGOWSKI Augustyn**, oficer. Znaleziono dowód oficerski, dowód osobisty i świadectwo lekarskie, wystawione na jego nazwisko.
41. **TATARKA Alfred**, kapitan. Znaleziono telegram z nadawcą: Stanisława Tatarka, Bochnia oraz trzy pocztówki z nadawcą Julia Tatarka, Gołków koło Warszawy. Poza tym znaleziono notatnik, kalendarzyk i list.
42. **CZAJKOWSKI Bogdan**, syn Stanisława. Znaleziono kartkę z różnymi adresami, list pisany do niego do Kozielska, oraz pocztówkę z Kutna z dnia 6 lutego 1940 roku.
43. **FLORKIEWICZ Zbigniew**, podporucznik, zamieszkały w Lublinie przy ul. Stawińskowskiej 10. Znaleziono dowód oficerski, kopertę z jego nazwiskiem, zaadresowaną do Kozielska, świadectwo lekarskie o szczepieniu z Kozielska za numerem 26, wizytówkę z nazwiskiem Mikołaj Miewodski, inżynier budowy dróg i mostów, Lublin, Skłodowskiej 6 — 1.
44. **FLORKIEWICZ Zbigniew.** Znaleziono blaszkę rozpoznawczą, zawierającą nazwisko i napis: 23. I. Lublin, 1905.
45. **CHOMICKI Ludwik Antoni**, kapitan. Znaleziono świadectwo o szczepieniu z Kozielska, kopertę oraz pokwitowania kolejowej Kasy Chorych w Lublinie.
46. **NIEDŹWIECKI Henryk**, podporucznik. Znaleziono dowód osobisty, świadectwo o szczepieniu z Kozielska oraz pocztówkę.
47. **MILAK Henryk**, podpułkownik. Znaleziono pozwolenie na broń, dwie pocztówki oraz wizytówkę.
48. **SZYMKIEWICZ Zygmunt**, major-lekarz. Znaleziono pismo ministerstwa spraw wojskowych, wydział zdrowia.
49. **WILATOWSKI**, pułkownik-lekarz. Znaleziono dowód osobisty.
50. **RUDKOWSKI**, syn Alojzego. Znaleziono rosyjską kartę pocztową, zaadresowaną do Kozielska.
51. **KUCHARZOW Stanisław**, oficer. Znaleziono legitymację członkowską Związku Oficerów Rezerwy, kilka wizytówek z jego nazwiskiem.
52. **GAWROŃSKI Lucjan**, kapitan. Znaleziono pocztówkę rosyjską.
53. **NEMUNIS Eugeniusz**, porucznik. Znaleziono pocztówkę z nadawcą: Janina Szlachtyńska, Łapy, okręg Białystok, ul. Średnia Nr 3.
54. **SZAFKOWSKI Witold**, podporucznik. Znaleziono przy nim kopertę ze znaczkiem pocztowym litewskim.
55. **ZAJĄC Józef.** Znaleziono legitymację kolejową, wizytówkę oraz kartę pocztową z nadawcą: Anna Zając, Lwów, ulica Pilichowska 7.
56. **GRODZIŃSKI Adam**, porucznik. Znaleziono kopertę.
57. **FREUDENREICH**, podporucznik. Znaleziono kartę pocztową.
58. Przy zwłokach jednego z oficerów znaleziono wyblakłą fotografię z nazwiskiem **SZLAMIN Filip**, oraz dowód osobisty i kopertę listu, wysłanego do Kozielska, posiadającą stempel pocztowy Warszawa, dnia 30 listopada 1939.
59. **MARTIN Piotr**, inż. urzędu patentowego w Warszawie. Przy szczątkach znaleziono dowód osobisty, świadectwo szczepienia z Kozielska oraz kopertę.
60. **ŚNIEGOCKI Stanisław**, ur. w 1902 roku. Znaleziono książeczkę oszczędnościową.
61. **BRZEZIŃSKI Stefan**, porucznik, rachmistrz w urzędzie wojewódzkim w Wilnie, zam. w Warszawie przy ul. Kieleckiej 35. Znaleziono przy nim pismo urzędu wojewódzkiego w Wilnie, rachunek oraz notatnik.
62. **SMAGACZ Stanisław**, kapitan. Znaleziono kartę pocztową i wizytówkę.
    Przy szczątkach oficera, którego nazwiska nie zdołano stwierdzić, znaleziono notatnik.
63. **WITKIEWICZ Jan**, podporucznik, ur. 1 czerwca 1909 r. Przy szczątkach znaleziono książeczkę wojskową oraz książeczkę Pocztowej Kasy Oszczędności.
64. **GROTTKUCZ Tadeusz**, zam. w Warszawie, ul. Akademicka 5. Przy szczątkach znaleziono prawo jazdy, świadectwo szkolne, oraz miesięczną kartę tramwajową.
65. **DASZKIEWICZ**, podporucznik. Znaleziono dowód osobisty.
66. **KACZMAREK Stanisław**, podpor. pilot. Znaleziono przy nim dowód osobisty, zezwolenie na broń oraz wizytówki.
    Przy zwłokach pewnego kapitana, którego nazwiska nie zdołano na razie stwierdzić, znaleziono notatnik, zapisany do dnia 22 marca 1940 roku oraz wyblakłą fotografię z datą 4 kwietnia 1940 roku.
    Przy zwłokach pewnego oficera znaleziono notatnik z adresem: Helena Koniczka, Leszno, Rynek Kościelny 2.
67. **MASSALIONI Piotr**, znaleziono kartę pocztową i listy.
68. **GOŁABUS Tadeusz**, major. Znaleziono dowód osobisty.
69. **KUSZELSKI Stanisław**, major, ur. 10 września 1894 roku w Jaworowie. Znaleziono książeczkę oszczędnościową.
70. **GĄSIEWICZ Edward**, major. Znaleziono kartę pocztową.
71. **KOWALIK Arkadiusz**, kapitan. Znaleziono kartę pocztową.
72. **KUKULSKI**, podpor. Znaleziono dowód osobisty i dobrze zachowaną fotografię.
73. **MALINOWSKI Ryszard**, ur. 3 czerwca 1898 roku w Łunińcu, zam. w Sarnach przy ul. Kolejowej 37. Znaleziono przy nim książeczkę żołdu.
    Przy zwłokach oficera, którego nazwiska nie zdołano na razie ustalić, znaleziono notatnik.
74. **ŻÓŁTOWSKI Stefan**, podor., ur. 13 marca 1902 roku w Kargowie. Znaleziono książeczkę żołdu.
75. **SARNOWICZ Kazimierz**, kapitan, zam. w Warszawie, ul. Sienna 26 m. 13.
76. **DOBOSZ Piotr.** Znaleziono znak rozpoznawczy z napisem 102, Wilejka 1912.
77. **KOWALKOWSKI Adam-Mieczysław.** Znaleziono kartę pocztową z nadawcą Bohdan Kowalkowski, Warszawa, ul. Piusa XI Nr 23, m. 5.
78. **MAYKOWSKI Stanisław**, por., ur. w 1900 roku. Znaleziono znak rozpoznawczy, wizytówkę, zezwolenie na broń i fotografię.
79. **ILKOWSKI Piotr**, kapitan. Znaleziono kopertę, wizytówkę, świadectwo szczepienia i kalendarzyk.
80. **KURLETTO Adam**, kapitan, odnaleziono kopertę.
81. **BOBER Wojciech**, kapitan. Odnaleziono dowód osobisty oraz wizytówkę.
82. **KOWALEWSKI Michał**, odnaleziono dowód osobisty.
83. **BAŃKOWSKI Roman**, odnaleziono pocztówkę.
84. **WETZER Zygmunt Aleksander**, odnaleziono pocztówkę.
85. **KORONA Franciszek**, odnaleziono koperty i wizytówki.
86. **KISTELSKI Bolesław**, porucznik, odnaleziono pocztówkę.
87. **WOJDAT Adolf**, odnaleziono książeczkę wkładów bankowych.
88. **ORZEŁ Jerzy**, odnaleziono 3 pocztówki.
89. **WRÓBEL M.**, marka rozpoznawcza, koperta.
90. **KUCZA Wacław Józef**, odnaleziono list, wizytówkę i notes.
91. **ZDROHECKI Roman**, marka rozpoznawcza z napisem: Bochnia 1910 r. koperta i wizytówka.
92. **GADZISZEWSKI** względnie **GODZISZEWSKI Władysław**, porucznik, ur. 22 czerwca 1895 r., profesor gimnazjalny, książeczka stanu służby, znak rozpoznawczy.
93. **BIEŁOGŁOWEK Roman**, kapitan, odnaleziono pocztówkę.
94. **SIEKIERZYŃSKI Kazimierz**, major, odnaleziono dowód osobisty.
95. **DRUHOWICZ Olgierd**, major, inżynier-elektryk, odnaleziono dowód Ligi Obrony Przeciwlotniczej i wizytówkę.
96. Przy zwłokach jednego kapitana, którego nazwiska nie udało się dotychczas stwierdzić, odnaleziono notes.
97. **DOMALEWSKI Adam**, porucznik, odnaleziono pocztówkę.
98. **DWORAKOWSKI Włodzimierz**, podporucznik, ur. 1895 r., odnaleziono książeczkę stanu służby.
99. **BERNATOWICZ Franciszek Czesław**, kapitan, odnaleziono pocztówkę.
100. **BURDAJEWICZ Mieczysław**, odnaleziono pocztówkę z nazwiskiem nadawcy: M. Burdajewicz, Moschin, Kreis Srem, Mühlenstraße 20 oraz list.
101. Przy zwłokach jednego podporucznika odnaleziono dowód osobisty z fotografią, oraz wizytówkę z nazwiskiem Hieronim Włostowski, Nowogródek.
    Co do dalszych zachodzi możliwość, iż są to:
102. **DROJAWSKI Erazm**, ur. 23 stycznia 1905 r. w Buczaczu. Znaleziono przy nim zaświadczenie szczepienia, karteczkę z nazwiskiem oraz notes.
103. **WACUL Stefan.** Przy zwłokach znaleziono telegram treści następującej: „Stefciu, napisz nam, jak się tobie powodzi — podpisano Rożyna".
104. **LACKI Janusz** Antoni, ur. 2 grudnia 1902 r. w Radestowie, poczta Borkowice. Znaleziono pozwolenie na broń, notes oraz list.
105. **BAŃKOWSKI Roman**, znaleziono markę rozpoznawczą z adresem: Wilno miasto 1910 r., oraz 2 kalendarze kieszonkowe.
106. **CHOLEWICKI** lub **CHOŁOWIECKI Rudolf**, oficer korpusu 5, znaleziono 2 listy, telegram z Baranowicz podpisany przez żonę oraz telegram z 2 lutego o treści następującej: „Michalina i dzieci mieszkają u Stefy Olechowskiej, podpisano Wanda".
107. **ZWIERKOWSKI Łukasz**, major. Znaleziono karty wizytowe, rachunek i notes.
108. **GAYDA Alojzy**, oficer, ur. 11. 12. 1912 w Tucholi. Znaleziono dowód oficerski, kopertę, rysunek węglem z nazwiskiem i datą: Kozielsk, 15 stycznia 1940 r.
109. **DUSZYŃSKI Lucjan**, por. Znaleziono dwie pocztówki.
110. **TROJAN Stanisław**, major. Przy zwłokach znajdował się dowód osobisty z dobrze zachowaną fotografią, metryką ślubu, metryką chrztu syna, wizytówką oraz pewna ilość drobnych fotografij.
111. **WEGENDCE Kazimierz**, ppor. Znaleziono karteczkę z adresem, zaświadczenie szczepienia z Kozielska, notatnik z różnymi adresami, pocztówkę z adresem nadawcy: J. Demperska, Poznań, Graniczna 15.
112. **ANTON Konstanty**, kapitan. Znaleziono dwa telegramy i dwie koperty. Adres nadawcy brzmiał: Gala Antonowa, Wilno, Kopanica 12.
113. **PASTUSZKA Władysław**, osoba cywilna. Znaleziono trzy korespondencje.
114. **RZECKI Jan**, kapitan. Znaleziono dowód osobisty, kartkę do zamordowanego z adresem nadawcy: Wanda Rzecka, Warszawa, Aleja Niepodległości 45 oraz dwie fotografie kobiece.
115. **CZAJKA Józef**, major, Tarnów, ul. Konarskiego 8. Znaleziono wizytówkę i większą ilość pieniędzy.
116. Nazwiska dalszego oficera nie udało się ustalić z całą pewnością, zaczynało się od słowa **Antosze...** Znaleziono dowód oficerski.
117. **ORŁOWSKI Walerian**, major. Znaleziono list, pocztówkę, poświadczenie szczepienia z Kozielska, tudzież fotografię.
118. **KASPRZYKIEWICZ Wilhelm**, podpułkownik. Znaleziono list i wizytówkę.
119. **NIEMCZYŃSKI Julian**, podpułkownik, sędzia sądu okręgowego w Warszawie. Jak się dowiadujemy ze źródła prywatnego, przy zwłokach znaleziono list córki z 26. I. 1940 r., pisany do Kozielska oraz kartę mob. 10 p. p. w Łowiczu.
120. **HAUSBRANDT Jan**, kapitan, ur. 18. I. 1893 r., zam. w Warszawie, ul. Reja 5. Znaleziono wizytówkę oraz zaświadczenie szczepienia z Kozielska.
121. **HUTEK Józef**, kapitan. Znaleziono zezwolenie na broń.
122. **SINKLER Wincenty**, ppor. Znaleziono karteczkę z adresem, zaświadczenie szczepienia z Kozielska.
123. **GITZER Karol**, oficer. Znaleziono wizytówkę, kopertę adresowaną do Kozielska.
124. **GARGUL Stanisław.** Znaleziono pocztówkę.
125. **GIMPEL Ludwik**, oficer. Znaleziono dowód osobisty.
126. **BOCIAŃSKI Maurycy**, oficer. Przy zwłokach znajdował się dowód osobisty.
127. **SOBIERAJ Jerzy.** Znaleziono metrykę ślubu, zaświadczenie szczepienia z Kozielska, list i pocztówkę z adresem: Sobieraj Jerzy, Kozielsk. Dom Wypoczynkowy „Maxim Gorkij".
128. **PAWLIKOWSKI Ludwik**, pułkownik. Znaleziono dowód osobisty i wizytówkę.
129. **BURKACKI Kazimierz**, por. Znaleziono pocztówkę.
130. **MALINOWSKI Tadeusz**, oficer. Znaleziono pocztówkę.
131. **OFICJALSKI Piotr**, oficer. Znaleziono dowód osobisty.
132. **BUCHALSKI Feliks**, porucznik. Znaleziono list.

Ktokolwiek mógłby udzielić bliższych danych o tych osobach, proszony jest o kierowanie informacji pod adresem okręgowych placówek Polskiego Czerwonego Krzyża. Placówki te znajdują się w Krakowie: ul. Pierackiego 19; we Lwowie: Oddział Biura Informacyjnego PCK przy Polskim Komitecie Opiekuńczym, ul. Sobieskiego 15; w Warszawie: ul. Smolna 17; w Kielcach: ul. Kolejowa 42; w Lublinie: ul. Wyszyńskiego 5.

Celem ułatwienia pracy przy rozpoznawaniu zwłok oficerów i żołnierzy, którzy znaleźli wspólny grób w okolicy Smoleńska — Biuro Informacyjne P. C. K. w Warszawie zwróciło się do powiatowych placówek tej instytucji z prośbą, aby we wszystkich wypadkach, dotyczących poszukiwania jeńców, którzy przebywali w obozach sowieckich (Kozielsk, Starobielsk, Ostaszów itp.) wzywano osoby zgłaszające poszukiwanie do podawania prócz zwykłych danych personalnych i adresów rodziny, nadto jak najdokładniejszych szczegółów, odnoszących się do rysopisu (wzrost, barwa włosów, uzębienie naturalne i sztuczne, znaki szczególne, wrodzone lub nabyte uszkodzenia ciała), oraz daty ostatnio przeprowadzonej korespondencji (data ostatniego listu, wysłanego do obozu i otrzymanego stamtąd).

Niezależnie od tego Biuro Informacyjne zaleciło zbieranie danych dotyczących przedmiotów, jakie ewentualnie mógł jeniec posiadać przy sobie (obrączka, sygnet, zegarek, papierośnica, ryngraf lub medalik, portmonetka, portfel itd.) — z dokładnym opisem tychże, z wyszczególnieniem napisów, ewentualnych znaków i materiału, z którego przedmioty były sporządzone, jak również o podanie wszystkich relacji co do pobytu i losu osoby poszukiwanej jako jeńca wojennego.

Wydawnictwo: „TELEPRESS", Kraków, Dom Prasy.

